



STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW „POLSKA KSIĄZKA”
organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi

SAIWPK/62/06/11

Kraków, 30 czerwca 2011 r.

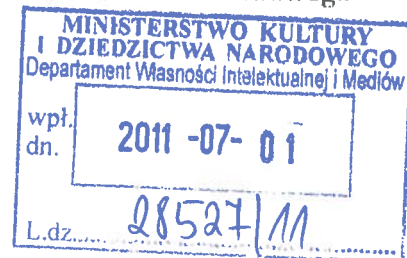
p. nau. M. Ojdo

1.07

Pan
Bogdan Zdrojewski
 Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

dotyczy: odpowiedź na pismo DWIM/630/11/JB

Szanowny Panie Ministrze,



w odpowiedzi na pismo z dnia 17 maja br. przedstawiam opinię Stowarzyszenia Autorów i Wydawców „Polska Książka” na temat komunikatu Komisji Europejskiej *Jednolity rynek w obszarze praw własności intelektualnej*.

Komunikat Komisji Europejskiej podkreśla kluczowe znaczenie praw własności intelektualnej dla potencjału kulturalnego i ekonomicznego Unii. Prawo autorskie i prawa pokrewne – będące przedmiotem działalności SAIW „Polska Książka” – są jednym z ważniejszych składników tych praw. Pozytywnie odbieramy fakt, iż Komisja zwróciła uwagę na konieczność zapewnienia właściwej równowagi między ochroną praw a możliwościami dostępu, czyli konieczność opracowania sprawiedliwych systemów wynagradzania twórców. Dostrzegła także uzasadnione oczekiwania autorów i wydawców na godziwe wynagrodzenia z tytułu wykorzystywania utworów. Rodzi to optymizm w kontekście przyszłych rozwiązań związanych z poszczególnymi kwestiami zarysowanymi w komunikacie.

Komisja postawiła sobie cel stworzenie jednolitego rynku wszystkich praw własności intelektualnej. W odniesieniu do prawa autorskiego wydaje się to zadaniem najtrudniejszym. Krajowe rozwiązania w zakresie prawa autorskiego różnią się między sobą w wielu istotnych kwestiach (wyjątki od prawa wyłącznego, forma zbiorowego zarządzania), a dodatkowo poszczególne „rynki” dóbr chronionych mają swoją własną specyfikę. To ostatnie stwierdzenie odnosi się w przeważającej mierze do tekstów (książek, prasy) oraz towarzyszących im innych materiałów (ilustracje).

W szerokim wachlarzu problematyki poruszonej w komunikacie zabrakło wypowiedzi na temat stosowania dyrektywy *Public Lending Right*. Brak prawidłowej implementacji jej

STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW „POLSKA KSIĄZKA”*organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi*

postanowień (zwłaszcza w kontekście późniejszych wyroków Trybunału Sprawiedliwości) również należy uznać za zakłócenie jednolitego rynku.

Przechodząc do analizy poszczególnych pozycji wskazujemy co następuje:

- 3.3.1. (zbiorowy zarząd w środowisku cyfrowym w aspekcie transgranicznym) planowane regulacje (projekt dyrektywy) powstają z myślą o rynku muzycznym, niemniej jednak trzeba mieć na uwadze, iż będą miały zastosowanie także do tekstów, grafiki czy fotografii. Te typy utworów tworzą rynek licencyjny o własnej specyfice, m.in. z powodu bardziej krajowego charakteru. Z drugiej strony w przypadku Polski duże znaczenie ma emigracja, która winna mieć zapewnioną legalną możliwość korzystania z książek i prasy (np. na potrzeby edukacji). Poza krajami skandynawskimi, w których „rozszerzony” zbiorowy zarząd decyduje o objęciu utworów zagranicznych repertuarem organizacji zbiorowego zarządzania, dostęp do nich możliwy jest w drodze wymiany repertuarów między organizacjami zbiorowego zarządzania. Tymczasem w Polsce rynek licencyjny związany z tekstami jest niezmiernie słabo rozwinięty. Wynika to w dużej mierze z faktu, iż zasady dozwolonego użytku publicznego służącego placówkom edukacyjnym nie przewidują konieczności zapłaty rekompensaty na rzecz twórców i wydawców.

Stanowisko polskiego rządu winno wesprzeć rozwój wymiany transgranicznej w środowisku cyfrowym w drodze umów między organizacjami zbiorowego zarządzania. To zaś wymaga pewnego stopnia integracji ustawodawstw krajowych nie tyle w zakresie wyjątków ustawowych służących edukacji, bibliotekom itp., co zwłaszcza w kwestii wynagradzania. Pomijając nawet problem przyszłej regulacji europejskiej (czy też zasygnalizowanej w komunikacie rewizji dyrektywy 2001/29/WL), polski rząd już dziś powinien zwrócić uwagę na rozwój sektora licencyjnego w odniesieniu do tekstów tworząc sprzyjające otoczenie prawne dla tego typu działalności. To oznacza nowelizację Prawa Autorskiego m.in. w zakresie dozwolonego użytku publicznego czy też nową regulację obszarów działania organizacji zbiorowego zarządzania (w stosunkach zewnętrznych im mniej organizacji w danej „branży” tym lepiej). Niepodjęcie takich działań spowoduje brak dostępności publikacji książkowych i prasowych w repertuarze zagranicznych organizacji zbiorowego zarządzania dla użytkowników spoza Polski, w tym Polaków na emigracji. W trudnej sytuacji – w porównaniu z innymi krajami UE – będą też wydawcy pozbawieni rekompensat nie tylko w kraju, ale także potencjalnych zysków z licencji zagranicznych (twórcy mogą przynajmniej liczyć na wynagrodzenia zagraniczne w przypadku wydania ich

STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW „POLSKA KSIĄZKA”*organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi*

utworów przez zagranicznego wydawcę np. niemieckiego).

- 3.3.3 (treści tworzone przez użytkowników) z zadowoleniem należy zauważyć, iż w stosunku do problemu korzystania z materiałów chronionych w utworach własnych (np. blogi) komunikat sygnalizuje wprowadzenie rozwiązań opartych o licencje („prosty i wydajny system zezwoleń”).

Stanowisko polskiego rządu winno w tej mierze wyraźne stanowisko na korzyść takiego rozwiązania (np. rozszerzony zbiorowy zarząd). Rozwiązania licencyjne zbudują zaufanie podmiotów uprawnionych do prawa autorskiego i znakomicie rozwijają nowe kanały wymiany treści bez poczucia straty finansowej (zwłaszcza wydawców).

- 3.3.4. (opłaty za dozwolony użytek prywatny) Brak regulacji ogólnoeuropejskiej w sprawie opłat odbija się negatywnie na efektywności ich poboru. Dotyczy to kwestii związanych z handlem internetowym, różnorodnymi sposobami określenia zobowiązania płatników – np. w Polsce płaci tylko producent/importer i tylko od urzędzeń sprzedanych, co eliminuje inne sposoby wprowadzania urzędzeń do obrotu (leasing). Warto zaznaczyć, iż w ramach UE istnieją dwie grupy krajów: o dobrze działających regulacjach (Austria, Belgia, Hiszpania, Niemcy) i regulacjach szwankujących (kraje Europy środkowo-wschodniej, w tym Polska, częściowo także Grecja i Portugalia). Przejawia się to przede wszystkim w wysokości inkasowanych kompensat. Te dwie grupy krajów mogą niekoniecznie mieć takie same oczekiwania w odniesieniu do ewentualnej regulacji europejskiej. Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na próby podważenia systemu opłat u samej podstawy (hiszpańska sprawa SGAE vs Padawan) – mimo iż wykazuje on dużą żywotność wynikającą z wprowadzania w kolejnych państwach europejskich (Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Mołdawia).

Stanowisko polskiego rządu winno w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na odrębne potraktowanie w pracach Komisji Europejskiej – jak to już miało miejsce w praktyce – opłat z tytułu reprografii. Polski rząd powinien stać na stanowisku precyzyjnej wykładni wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie SGAE vs Padawan, który w żadnej mierze nie kwestionuje podstawowej zasady systemu, iż pobór opłaty nie jest ściśle związany z faktycznym wykorzystywaniem urządzenia, a jedynie z jego technicznymi możliwościami. Polska powinna podkreślać, że zaletą systemu opłat od urzędzeń i nośników jest taniość i łatwość administrowania. Można wręcz zaproponować rozszerzenie stosowania podobnej zasady na środowisko cyfrowe w

STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW „POLSKA KSIĄZKA”

organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi

takich sytuacjach kiedy inne metody napotykają na barierę kosztów i prywatności użytkowników. Polski rząd powinien zaproponować rozszerzenie w skali całej Europy listy zobowiązanych do uiszczania opłat – np. o producentów i importerów papieru – kierując się zasadą, że im więcej zobowiązanych tym ich obciążenie finansowe jest **mniejsze**. Ponadto polski rząd powinien wspierać możliwie daleką integrację systemu opłat reprograficznych – przy jednoczesnym dążeniu do wprowadzenia standardów zachodnich organizacji zbiorowego zarządzania (np. opłat w stałej kwotowej wysokości, a nie określona %) oraz przedmiotowe rozszerzenie systemu o urządzenia nowej generacji.

- 3.3.5 (dostęp do dziedzictwa kulturowego) Komisja Europejska zapowiada wspieranie systemów zbiorowego licencjonowania utworów *out of commerce*. Stanowisko polskiego rządu winno wspierać to podejście, zwracając jednak uwagę na konieczność: 1) precyzyjnego zdefiniowania utworów niedostępnych w handlu (zwłaszcza wobec nowych technicznych możliwości udostępniania utworów) oraz 2) wewnętrznego uporządkowania rynku utworów wyrażonych tekstem (patrz uwagi do pkt. 3.3.1). Stanowisko w kwestii dzieł osieroconych zostanie przedstawione odrębnie.

- 3.5 (piractwo) Chcielibyśmy, aby polski rząd wsparł dalsze dostosowanie obowiązujących przepisów prawa (karnego, skarbowego, administracyjnego) w poszczególnych krajach do najwyższych standardów, które w przypadku naruszenia własności intelektualnej umożliwią szybkie i nieuchronne egzekwowanie prawa przez właścicieli praw autorskich (lub bardzo szybkie orzecznictwo i stwierdzenie naruszenia prawa przez sądy). Szczególną uwagę wymaga zwłaszcza internetowe piractwo tekstów stanowiące w Polsce bardzo palący problem.

Liczymy na uwzględnienie naszych uwag i propozycji w stanowisku polskiego rządu wobec przyszłych inicjatyw dotyczących poruszonych przez nas obszarów.

Z wyrazami szacunku

PREZES
Stowarzyszenie Autorów i Wydawców
Polska Książka
dr Andrzej Nowakowski